

” Z. Frankiewicz: Referendum to czysta awantura

Z prezydentem Gliwic, rozmawiają Nina Drzewiecka (Informator Rynkowy) i Łukasz Fedorczyk (Telewizja Gliwice)

- Jeden z gliwickich radnych, wierząc w referendalny sukces, wystąpił z propozycją aby zarówno Prezydent jak i Rada Miasta ustąpili wcześniej ze swoich funkcji. Jego zdaniem pozwoliłoby to zaoszczędzić w budżecie miasta 300 tysięcy złotych, które trzeba będzie na przeprowadzenie referendum wydać. Czy mógłby Pan to skomentować?

- Najchętniej bym nie komentował, bo to jest błazenada po prostu. Nie ma takiej formy prawnej o jaką wnosi Pan radny. Jeżeli coś takiego się pisze, to minimum odpowiedzialności powinno polegać na tym, że się najpierw przeczyta przepisy prawa, a później będzie się proponowało rozwiązania - realne a nie takie, które mają zwrócić uwagę na własną osobę.

Ja proponuję, żeby Pan radny, który był jednym z dwóch, którzy popierali zarzuty kierowane pod adresem Rady, sam dał dobry przykład i zrezygnował. To będzie z korzyścią dla wszystkich.

- Czyli Pana rezygnacji nie będzie?

- Zarządzanie miastem to nie są igrzyska czy podwórkowa zabawa. W ostatnich wyborach głosowało na mnie kilkadziesiąt tysięcy lu-

dzi. Ja nie mogę ot tak, bo ktoś napisał niezbyt mądre pismo podejmować takich decyzji. To jest dobre do zabaw medialnych ale w realnym, odpowiedzialnym życiu nie powinno mieć miejsca. Proszę jeszcze zwrócić uwagę, kto to pisze? Pisze to człowiek, który dostał zdecydowanie najmniejszą ilość głosów ze wszystkich obecnych radnych.

- Pani Prezydencie, często można usłyszeć opinie, że referendum jest właściwie na Pana własne życzenie. Tak nośny argument, dotyczący komunikacji tramwajowej podał Pan opozycji na tacy.

- Oczywiście. I co z tego? Czy to znaczy, że nie należało podejmować koniecznej decyzji tylko dlatego, że mogą być jakieś straty personalne? To byłby czysty populizm. Problemów z tramwajami jest więcej i nie jest to tylko gliwicka sprawa. To są kwestie inwestycyjne, bieżącego utrzymania. Tramwaj w Gliwicach jest nieporównywalnie drogi w stosunku do jakości usługi. Jednym z problemów jest sama firma - Tramwaje Śląskie, skostniała, kompletnie niewydolna i jak podejrzewam, zaangażowana w te awantury.

To, że tramwaj w Gliwicach jest nieefektywny, było wiadomo od dawna. Można było jednak mieć



nadzieję na poprawę tego stanu rzeczy. W ostatnim czasie, kiedy trzeba było podjąć decyzję - albo wchodzimy w ogromny projekt z kwotą 24 mln zł a docelowo ponad 200 albo z tego wychodzimy i ze względu na brak przyszłości, zagrożenia i koszty z tramwajów trzeba zrezygnować. I to się rozstrzygnęło.

którzy doprowadzili do referendum chcą zasiąść w tym fotelu to ja ich informuję, że to jest bardzo ciężka praca. I takimi sztuczkami jakie oni stosują to można jedynie wprowadzać w mieście destrukcję a nie nim zarządzać. Tu nie można działać populistycznie. Dlaczego jestem tu od 16 lat? Nie dlatego, że trzymam się sto-

„Nie będę się szarpał na pseudoargumenty”

- Czy, tak jak informują organizatorzy referendum, jedynym ratunkiem dla tramwaju jest odwołanie prezydenta?

- Czy jeżeli na moje miejsce przyjdzie ktoś inny to firma Tramwaje Śląskie będzie od tego lepsza? Czy koszty inwestycyjne i koszty utrzymania tramwajów będą mniejsze od kosztów utrzymania autobusów na tej trasie? Nie, przecież to się nie zmieni. To czysta demagogia. Jeżeli ludzie,

ka, tylko dlatego, że podejmują trudne decyzje, które później okazują się słuszne.

- Czy 8 listopada weźmie Pan udział w referendum?

- Chyba Pan żartuje. Oczywiście, że nie. Przecież to jest czysta awantura. Zrobiona moim zdaniem w nieuczciwy sposób. I sądzę, że nikt przyzwoity i racjonalnie myślący nie powinien w tym uczestniczyć.

pseudoargumenty i wdawał w polemikę z ludźmi, którzy posługują się oszczerstwami i pomówieniami. Za to zawsze chętnie będę reagował na konkrety. W Urzędzie Miasta referendum nikt się nie emocjonuje. Tu się normalnie pracuje, bo pracy i problemów mamy naprawdę sporo. Są problemy z Podium, ze stadionem dla Piasta czy Drogową Trasą Średnicową. Pewnie Ci, którzy widzą się na moim miejscu, tych problemów mieć nie będą, bo jak rozumiem, te wszystkie inwestycje natychmiast wylecą w kosmos i nie trzeba się będzie nimi zajmować. Dla mnie natomiast są to projekty ważne i one mnie absorbują a nie awantury, które ktoś sobie wymyślił.

- Wiemy już, że ani Pan ani Pana bliscy w referendum udziału nie wezmą. Na swoim blogu oraz w rozmowie z nami stwierdza Pan, że mieszkańcy Gliwic 8 listopada również powinni zostać w domu. Czy nie uważa Pan, że takie sugestie mogą być niewłaściwie odebrane?

- Wie Pani, wiele rzeczy może być źle odebranych. Ale jeżeli ktoś mnie pyta o zdanie, to ja jednoznacznie odpowiadam - Gliwiczanie nie powinni brać w tym udziału. Referendum to jest specyficzny akt demokratyczny, to nie są wybory. Ustawodawca przewidział granicę frekwencji poniżej której referendum jest nieskuteczne. W tej sytuacji, w przeciwieństwie do normalnych wyborów, pozostanie w domu też jest aktem wyborczym. Poza tym, kiedy do wyborów wzywa Rzeczpospolita, to ja się na takie wybory karnie stawiam. A kto w Gliwicach wzywa do urn wyborczych? Ja na apel tych ludzi nie zamierzam reagować. I uważam, że porządni ludzie też nie powinni.

- Jeżeli okazałoby się, że wynik referendum będzie dla Pana niekorzystny czy wystartuje Pan w kolejnych wyborach na prezydenta Gliwic?

- Chciałbym swoją działalność zakończyć w dobrych okolicznościach. W takich, które nie dają zagrożenia dla kontynuacji ciężkiej pracy, która była tu przez wiele lat i przez wiele osób prowadzona. Uważam, że teraz warunków na honorowe odejście nie ma, więc jeżeli stałoby się tak, jak Pani mówi, to ja w wyborach wystartuję. I sądzę, że je wygram.

- Czy będzie jakaś akcja referendalna ze strony Urzędu Miasta?

- Nie, ja się nie będę szarpał na

Radny Berezowski: Rozwiążcie się sami

Rada Miejska powinna się samorozwiązać a prezydent zrezygnować ze stanowiska - proponuje radny Marek Berezowski.

Dlaczego? Pozwoli to na zaoszczędzenie kosztów związanych z przeprowadzeniem referendum uważa radny.

Znany z poglądów niekoniecznie zgodnych z linią władz miejskich, radny Marek Berezowski wysłał kilka dni temu dwa pisma, jedno do prezydenta Gliwic, drugie do przewodniczącego Rady Miejskiej. Prezydentowi proponuje rezygnację ze stanowiska, radnym - rozwiązanie Rady Miasta.

(...)”wobec wysoce prawdopodobnego pozytywnego wyniku referendum (sądząc po znacznej liczbie podpisów mieszkańców złożonych pod wnioskiem referendalnym) wnoszę do Prezydenta Miasta Gliwice o rozważenie możliwości złożenia rezygnacji z piastowanego przez siebie urzędu, co spowodowałoby zaoszczędzenie kosztów związanych z przeprowadzeniem w/w referendum. Kwestia wspomnianych kosztów jest bowiem często podnoszona przez obecne Władze

Samorządowe Gliwic” - pisze radny Marek Berezowski w piśmie skierowanym do prezydenta Zygmunta Frankiewicza.

Pełna treść listów dostępna jest na portalu www.24gliwice.pl

R E K L A M A

CENTRUM EDUKACJI EUROPEJSKIEJ

- ★ Kursy języka angielskiego dla dzieci od lat 3, młodzieży i dorosłych
- ★ Angielski metodą Callana
- ★ Niemiecki, włoski, hiszpański
- ★ Polski dla obcokrajowców
- ★ Atrakcyjna oferta dla firm

Zapisy na nowy rok szkolny od 1 września w godz. 12-20.

Gliwice, ul. Żabińskiego 53/3
tel. 32 302 24 30
www.europejczyk.edu.pl



Wandal rocznicowy

Brama cmentarza żołnierzy radzieckich przy Placu Grunwaldzkim została w ubiegły czwartek pomazana przez nieznaną sprawców-pseudopatriotów. Zdjęcie na portal 24gliwice.pl nadesłał nasz Czytelnik.

- Mieszkam w okolicy i dzisiaj rano (czwartek) tego napisu nie było. Wygląda na to, że spraw-

cy musieli pomalować bramę w ciągu dnia - nie kryje oburzenia pan Jacek.

Wandal okazał się też być na bakier z historią, zbrodnia katyńska miała miejsce w 1940 roku a nie w 1943. W poniedziałek zostały usunięte.

R E K L A M A

ERGO HESTIA

UBEZPIECZENIA

Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeń Ergo Hestia SA serdecznie zaprasza do nowo otwartej:

Agencji Generalnej Grupy w Gliwicach
przy ul. Wyszyńskiego 12
tel. 032 724 74 14
tel. kom. 500 245 894

PROMOCJA

10% dodatkowej zniżki dla nowych klientów*

* oferta ważna tylko do 30.09.2009

Ergo Hestia. Twój świat pod ochroną.